

Wzgórze Ya-Pa 3, J

Wnioskuj, Radoskór mówi po polsku, wnioskuj
1997 rok, polski język teraz mam głos
stop, dokąd biegniesz, ej, ty stój
życie znów ryzykujesz ty swój
twój styl zły, lecz przyszłości nie ma w nim
twój krok pokazujesz ty tym, czym
polska zalewana - to bracia Dalton
to Waszyngton, kamuflujesz swąd, won stąd
O, amerykańskie gówno to, to
co masz, a nie masz, twarz ma znana
Język polski - demonstracja twa uderza
głowa moja błyskawica na mózg twój
już, hip-hopu kurz, cóż
fala zadawała, irytuje znów
Radoskór mówi po polsku
[?] co o czym walczyć mają
jak polski hip-hop taki to czad
każdy z nas rymem rani wciąż
stąd język, styl ty nasz znasz
uderzyć już i nadszedł czas nasz
Wnioskuj, Radoskór mówi po polsku
Wnioskuj, Radoskór mówi po polsku
Wnioskuj, Radoskór mówi po polsku
Wnioskuj, Wojtas mówi po polsku
Jeden to kłopoty,
dwa - rodzi się rym
Trzy to język polski, bo mówię teraz nim
Cztery - jestem szczery, mówię prawdę
Pięc - nie zabijam,
a sześć - nie kradnę
Siadme - mówię zawsze tylko to co chcę
To jest mój styl, W.Z.G.Ó.R.Z.E.
Osiem - no i proszę
Hip-hopu scena powiększa się i zmienia
pozdrowienia to dla wszystkich
szanujących język polski '97 kończę
Wnioskuj, Wojtas mówi po polsku
Wnioskuj, Wojtas mówi po polsku
Wnioskuj, Wojtas mówi po polsku
wnioskuj, Rekin mówi po polsku
no i co tam - mocno pozdrawiam
i jak oni zapowiadam tobie
polski język w mojej głowie
zaraz mój brat ci odpowie
to nie spowiedź - nowy hardcorowy AGRO powieść
będę krzyczał bo mnie znacie
a Radoskór to przyjaciel
wzgórze czeka już na starcie
uderzenie - który mocniej, który lepiej
Rekin - moja mowa to do ciebie
reprezentuj Wzgórze 1995
rok po skoku - ja przybijam z nimi pieczęć
jestem, stoję, bronię AGRO razem z nimi
Wzgórze Ya-Pa 3 już należy do rodziny
Wnioskuj, Rekin mówi po polsku
Wnioskuj, Rekin mówi po polsku
Wnioskuj, Rekin mówi po polsku
wnioskuj, Zajka mówi po polsku
w roku 1997 usłyszałem hip-hop
wewnątrz biznesu od '93
wciągnięty w skład siłą czarnego magnesu
od wtedy działałem w rodzinnym języku
MC's jest teraz kilku, za rok będzie bez liku
Wzgórze i puzzle, trzęsienie ziemi

w labiryncie słów pomiędzy sylabą
odnalazłem swój styl - ja produkuję rymy
AGRO jest po to, by konkurować
daje dumę i ból - zbudowane z naszych słów
Nasze rymy pięć brzytw przetrną twój słuch
jeśli myślisz, że możesz za pieniądze, błąd
nasze noże dopadną cię nie wiadomo skąd
Wnioskuj, Zajka mówi po polsku
Wnioskuj, Zajka mówi po polsku
Wnioskuj, Zajka mówi po polsku
wnioskuj, Hans mówi po polsku
na dzień dzisiejszy widzę to tak
brat tak witam a tak atakuje brat
Swój styl intensywny prezentuję ci
Agro ogrodem, owoce skosztujesz - żaden grzech
witam cię! zasady - bez obawy, znam je
śmiać mi się chce, gdy widzę marne twe kopie
cofnij swój krok w rok '97, ultra na to
nie wiesz udowodnię ci to
blok, chwyt, chęć na cięcie, klatka stop
cóż, a nóż, może manifestuje już
Takie mam młodzieńcze podejście do sprawy
rym wrywa z buta a stary
Wnioskuj, Hans mówi po polsku
Wnioskuj, Hans mówi po polsku
Wnioskuj, wnioskuje Hans mówi po polsku
wnioskuj, Joka mówi po polsku
Proszę lody bambino i dwa razy cappuccino
Margaritę na ratę, ja trenuję tu karate
I w leasing puszczam słowa
Hardcore'owa moja głowa
Polska mowa jest bardzo dziś niezdrowa
Nowa moda Wujem Samem zarażona ona
W języku Michaela Jacksona i Antygona w Nowym Jorku
Niedługo dubbing na Bolku i Lolku
Wnioskuj - Joka rymuje po polsku
W języku Michaela Jacksona Antygona w Nowym Jorku
Niedługo, od wtorku dubbing na Bolku i Lolku
Więc wnioskuje, Joka rymuje po polsku
Wnioskuj, Joka, Joka rymuje po polsku
Wnioskuj, Joka rymuje po polsku
Wnioskuj, Dab rymuje po polsku
Czyżby? rymy są jak grzyby
Na polanie rosną same
Coś do dupy to zbieranie
Bo schyłanie trudne jest
Wybieranie tych jadalnych bardzo żmudne jest
Uf, zturbowany jestem srodze, bo po drodze
Zaliczyłeś do koszyka przepięknego sromotnika
Który znika właśnie teraz w paszczy twojej
A mimika twa niewzruszona dalej trwa
Jako świadectwo, że umysł masz jak dziecko
Uchodź za mistrza chcesz
A rozumiemy wszystkie zjesz
Pewnie wiesz, jesteś najlepszym grzybiarzem w okolicy
Tamten się nie liczy, sami przeciwnicy
I nawet jeśli nie wiesz, który z grzybów jest trujący
Nie szkodzi, niechcący dajesz etykietkę koleżkom z tej łąki
Wnioskuj, Dab rymuje po polsku
Więc wnioskuje, Dab rymuje po polsku
I wnioskuje, Dab rymuje po polsku
I wnioskuje, Magik rymuje po polsku
W Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie
W rym nie zginie szeleszcząc na wietrze
Jak liść niesiony przez powietrze do celu płynie

Język obcy obciąć czas na gilotynie, o nie trafiam
Nie, nie, nie, nie, nie, nie wstydz się
Ja nie strzępię języka wrzucając słowa do śmietnika
Przenika Tajemniczej Księgi czytelnika
Polskiej mieści treści, nasuwa wnioski Magika
Wnioskuj, ja rymuję po polsku
Wnioskuj, ja rymuję po polsku
Wnioskuj, ja rymuję po polsku
Wnioskuj, Jajonasz rymuje po polsku
zaraz, zaraz, skąd ten ambaras?
chyba stąd, wszyscy naraz sądzą, że są z USA'u
nie, nie, nie, błąd, ojejejej, hejże ha
w mojej grze as, natomiast w twojej raz po raz pas
więc wśród nas znajdź swoją twarz
pokaż polskie oblicze jej stary
ni mniej, ni więcej
ja mam zasady, do staropolskiej rady
produkcji [?]
bez żenady się stosuje tak co dzień, bo z niej
redukcji drogą wnioskuje, by hip-hopową mową
odpowiednie polskiej rzeczy nadać polskie słowo
w rzeczy samej otóż to i sprawdź to
i wnioskuje w Polsce Jajonasz rymuje po polsku
no więc wnioskuje, Ja-ja-jajonasz rymuje po polsku
wnioskuj, Jajonasz rymuje po polsku